

Kwiat Jabłoni, Poproszę więcej siebie

Jestem drobiazgiem wiszącym w próżni
Takim jak ty, a tyle nas różni
Jestem człowiekiem za naszej wspólnej ściany
Ale od lat się nadal nie znamy, nie znamy
Za moim oknem świata widoku
Za wielkiej płyty nie widzę obłoków
I jestem kołem włożonym w ogromne koło
Kręcimy się nieprzypadkowo ze sobą
A ja coraz częściej czuję, że wszystko w sobie lubię

Chcę więcej siebie
Więcej siebie
Siebie
Poproszę więcej siebie

Jeśli zapytasz, co daje mi szczęście
To ci odpowiem, że spokój
Przyklejam ciało do ziemi
Bo tam moje miejsce
Gdzie prawdę mam zawsze przy boku
A prawdy jest mało ukrywa się w tłumie
Gdy ty mów do mnie, uśmiecha się szczerze
Od fałszu odróżnić prawdy nie umiem
Więc ufam i zawsze zostaję frajerem
Lecz coraz częściej czuję, że wszystko w sobie lubię

Chcę więcej siebie
Więcej siebie
Siebie
Poproszę więcej siebie
Chcę więcej siebie
Więcej siebie
Siebie
Poproszę więcej siebie

Siebie, siebie, siebie, siebie, siebie x4

Siebie chcę tyle na jawie co we śnie
Siebie tak dużo jak nigdy wcześniej
Tyle co ciało moje uniesie
Siebie tak bardzo jak nigdy wcześniej

Chcę więcej siebie
Więcej siebie
Siebie
Poproszę więcej siebie
Chcę więcej

Siebie chcę tyle
Na jawie co we śnie
Siebie tak dużo jak nigdy wcześniej
Tyle co ciało moje uniesie
Siebie tak bardzo jak nigdy wcześniej

Siebie